



Warszawa, dnia 16.10.2025 r.

Do druku nr 1613

1001-1.0280.244.2025

dot. SPS-III.020.219.6.2025

RPW/34881/2025 – 1N



EZD RP KS
(BPW – III)
Data rejestracji: 2025 – 10 – 21
Data wpływu: 2025 – 10 – 21

WYDZIAŁ OBSŁUGI PREZYDIUM SEJMU

L. dz.

SPS-III.020.219.14.2025

Data wpływu

Pan

Dariusz Salamończyk

Zastępca Szefa Kancelarii Sejmu

W odpowiedzi na pismo z dnia 30 lipca 2025 r. dotyczące poselskiego projektu ustawy o zmianie ustawy – Kodeks karny (nr druku sejmowego 1613), przekazanego Prokuratorowi Generalnemu do wyrażenia opinii w trybie art. 3 § 1 pkt 12 ustawy z dnia 28 stycznia 2016 r. – *Prawo o prokuraturze* (Dz. U.2024. poz. 390 oraz z 2025 r. poz. 304), uprzejmie przedstawiam, co następuje.

Wysoka szkodliwość społeczna czynów zaliczanych do patostreamingu, szeroko uargumentowana w publikacjach naukowych oraz wystąpieniach przedstawicieli organów władzy publicznej oraz wynikająca z niej konieczność podjęcia działań przeciwdziałającym temu zjawisku powoduje, że każdą inicjatywę zmierzającą do uregulowania tej kwestii, w tym niniejszy projekt, uznać należy za istotny głos w dyskusji, wymagający dostrzeżenia i wnikliwej analizy.

Z uwagi na fakt, że zachowania mogące zostać uznane za patostreaming nie mają jednolitego charakteru i nie ograniczają się jedynie do streamingu zachowań wyczerpujących znamiona enumeratywnie wyliczonych czynów zabronionych, podejmowane w tym zakresie działania państwa powinny być oparte na wnikliwej analizie problemu, a kwestie przeciwdziałania zachowaniom mogącym być uznane za patostreaming podejmowane w obszarze regulacji prawnych winny być poprzedzone

analizą zmian, jakie należy wprowadzić na gruncie prawa administracyjnego, cywilnego, a końcowo, zgodnie z zasadą subsydiarności prawa karnego także w obszarze prawnokarnym.

Analiza przedstawionego projektu zdaje się wskazywać, że projektodawcy nie dostrzegli złożoności zagadnienia, co spowodowało, że niezależnie od zastrzeżeń natury legislacyjnej, przyjęte rozwiązanie ogranicza się jedynie do propozycji rozwiązania wycinka problemu jakim jest patostreaming.

Opiniowany projekt stanowi – z drobnymi modyfikacjami – powielenie projektu poselskiego złożonego 24 maja 2023 r. do Sejmu IX kadencji (druk 3310)¹. Podobnie jak poprzedni projekt także obecny druk zakłada wprowadzenie do części szczególnej Kodeks karnego nowego art. 255b, określającego przestępstwo patostreamingu. Zgodnie z przepisem, karze podlegać będzie ten, kto za pośrednictwem sieci teleinformatycznej rozpowszechnia w postaci obrazu lub dźwięku treści przedstawiające popełnienie czynu zabronionego. Projektowany czyn zabroniony ma mieć charakter powszechny, a dla karalności rozpowszechniania nie będzie istotne, czy przedstawiane treści stanowią rzeczywiście popełniony czyn zabroniony, czy czyn pozorowany. Projektodawca przewiduje bowiem, że tej samej karze podlegałby ten, kto w sposób określony w art. 225b § 1 rozpowszechnia treści przedstawiające rzeczywiste popełnienie czynu zabronionego, jak również pozorowane popełnienie czynu zabronionego wskazanego w § 1 pkt 1–3, jako czyn rzeczywiście popełniony (proponowany art. 225b § 2 k.k.). Z kolei surowszej odpowiedzialności karnej podlegać będzie (karze pozbawienia wolności od roku do lat 10) sprawca czynu określonego w § 1 lub § 2, jeżeli działa w celu osiągnięcia korzyści majątkowej lub osobistej albo taką korzyść osiąga (projektowany art. 225b § 3 k.k.).

Z uwagi na fakt, że przedłożony projekt, jak wyżej wskazano, odpowiada poselskiemu projektowi z dnia 24 maja 2023 r. aktualne pozostają wątpliwości i uwagi podnoszone w stosunku do projektu pierwotnego. Komisja Kodyfikacyjna Prawa Karnego na prośbę Ministra Sprawiedliwości w opinii z dnia 24 marca 2025 r.²

¹ po skierowaniu projektu do pierwszego czytania na posiedzeniu sejmu wobec zakończenia IX kadencji Sejmu RP oraz z uwagi na zasadę dyskontynuacji prace nad projektem zakończono.

² [Opinie Komisji Kodyfikacyjnej Prawa Karnego - Ministerstwo Sprawiedliwości - Portal Gov.pl](#)

wskazała, że choć nie budzi najmniejszej wątpliwości konieczność podjęcia przez państwo walki ze zjawiskiem patostreamingu, przede wszystkim niezbędne jest doprecyzowanie, jakiego rodzaju działania powinny zostać uznane jako rozpowszechnianie patotreści, a jakie należy zaliczyć do działalności artystycznej, albowiem prezentowanie treści przemocowych ma miejsce również w działalności artystycznej, w tym streamowanych filmach oraz grach komputerowych. Dodatkowo, jak wskazano w opinii „[Z]apobieganie zjawisku patostreamingu powinno w pierwszej kolejności mieć miejsce poprzez wprowadzenie odpowiednich regulacji o charakterze cywilnym lub administracyjnym, powiązanych z sankcjami grożącymi za ich nieprzestrzeganie. (...) Przed wprowadzeniem do kodeksu karnego nowego typu czynu zabronionego należałoby jednak najpierw wykazać, że istniejące już uregulowania prawnokarne są niewystarczające, nieefektywne lub nie obejmują zakresem zastosowania wszystkich wspomnianych powyżej zachowań.”.

Przechodząc do szczegółowych rozwiązań, które zawiera również opiniowany projekt, podzielić należy stanowisko Komisji Kodyfikacyjnej dotyczące wątpliwości w zakresie umiejscowienia art. 255b w rozdziale XXXII kodeksu karnego zatytułowanym „Przestępstwa przeciwko porządkowi publicznemu”, co wynika z nieprawidłowego zrekonstruowania dobra prawnego, zagrożonego przez zachowania polegające na umieszczaniu patotreści w Internecie. Dobrem chronionym prawem, które może doznać uszczerbku w wyniku patostreamingu jest bowiem także dobro małoletnich, czy obyczajność.

Brak pogłębionej analizy, czym jest patostreaming powoduje, że projektowany art. 255b k.k. niewłaściwie określa zakres zachowań zagrożonych pod groźbą kary. Przychylić należy się do zdania Komisji Kodyfikacyjnej, że niebezpieczeństwo zjawiska patostreamingu nie wynika zasadniczo z rozpowszechnienia popełnienia jednego czynu zabronionego o dużym stopniu społecznej szkodliwości, ale ze stałej i powtarzalnej transmisji zachowań patologicznych, przemocowych, nie zawsze realizujących znamiona typów czynów zabronionych, a jeżeli już – to zazwyczaj o mniejszym stopniu społecznej szkodliwości. Częściej dotyczył będzie znieważania, propagowanie systemów totalitarnych, naruszenie nietykalności cielesnej (także w inny

sposób niż prowadzący do poniżenia lub upokorzenia innej osoby), zmuszania do określonego zachowania, które to czyny zabronione zagrożone są karą niższą niż 5 lat pozbawienia wolności, co zakłada projekt. Przedmiotem patostreamingu mogą być również zachowania nierealizujące znamion żadnego typu czynu zabronionego, ale naruszające zasady współżycia społecznego. Przyjęte w projekcie ograniczenia rozpowszechnianych zachowań tylko do przestępstw i to enumeratywnie wyliczonych skutkuje pominięciem niektórych postaci patostreamingu jak alko-streaming, dailypatostreaming, czy violence-streamingu. Skutkiem braku analizy jest również pominięcie faktu, że karygodność zjawiska, którego zwalczaniu ma służyć projektowany czyn zabroniony, powinna zależeć także od rodzaju medium użytego do rozpowszechniania, jego dostępności, zakresu odbiorców danego przekazu, wieku odbiorców, czy ilości rozpowszechnianych w ramach jednej transmisji zachowań patologicznych.

W tym kontekście najpoważniejsze wątpliwości budzi projektowany katalog czynów zabronionych objętych zakazem streamingu. W art. 255b § 1 pkt 1 wymieniono czyny zagrożone karą pozbawienia wolności „na czas nie krótszy od lat 5”. Pojęcie to – interpretowane analogicznie jak w art. 7 § 2 k.k. – oznacza czyny zabronione zagrożone karą, której dolna granica wynosi co najmniej 5 lat. Patostreaming dotyczyłby zatem wyłącznie zbrodni i to nie wszystkich, co budzi wątpliwości, czy rzeczywiście taka była intencja projektodawców. Przy takiej redakcji przepisu nie będzie karalne relacjonowanie przestępstwa znęcania, nawet jeśli związane było ze szczególnym udręczeniem (art. 207 § 2 kk – czyn zagrożony karą pozbawienia wolności od roku) bądź też gdy następstwem czynu było targnięcie się pokrzywdzonego na własne życie (art. 207 § 3 – kara pozbawienia wolności od lat 2). Poza katalogiem czynów mogących być przedmiotem patostreamingu pozostaną: spowodowanie ciężkiego uszczerbku na zdrowiu (art. 156 § 1 kk – kara pozbawienia wolności od lat 3), udział w bójce lub pobiciu, nawet jeśli ich skutkiem jest śmierć człowieka (158 § 3 kk – kara pozbawienia wolności od lat 2) bądź używano broni palnej (art. 159 kk – kara pozbawienia wolności od 6 miesięcy), obcowanie płciowe z małoletnim poniżej 15 lat (art. 200 § 1 kk – kara pozbawienia wolności od lat 2) oraz czynna napaść na funkcjonariusza publicznego (art. 223 § 1 kk – kara pozbawienia wolności od roku). Można mieć wątpliwość, czy przepis

art. 255b § 1 pkt 1 kk znajdzie zastosowanie do ciężkiego uszkodzenia ciała, którego następstwem jest śmierć człowieka (art. 156 § 3 kk – czyn zagrożony karą pozbawienia wolności na czas nie krótszy od lat 5 albo karą dożywotniego pozbawienia wolności), jest to bowiem przestępstwo umyślno-nieumyślne. To samo dotyczy wszystkich przestępstw o mieszanej stronie podmiotowej, gdy dopiero w czynie kwalifikowanym przez następstwo zagrożenie karą wynosi co najmniej 5 lat pozbawienia wolności. Przepis art. 255b kk znajdzie zastosowanie wyłącznie do: zabójstwa (art. 148 § 1 i 2 kk), pozbawienia wolności i wzięcia zakładnika ze szczególnym udrczeniem (art. 189 § 3 kk i art. 252 § 2 kk) oraz zgwałcenia małoletniego poniżej lat 15 i zgwałcenia ze szczególnym okrucieństwem (art. 197 § 4 kk), a także do czynów z art. 117 § 1, art. 120, art. 123 § 1, art. 127 § 1 i art. 134 kk. W kodeksie karnym nie ma przestępstw przeciwko obyczajności ani przeciwko rodzinie i opiece zagrożonych karą na czas nie krótszy od lat 5, nie wiadomo więc, jakich czynów *de facto* dotyczy § 1 pkt 1 projektowanego przepisu w tym zakresie. Katalog przestępstw budzi też wątpliwości z innego powodu. Z ustaw pozakodeksowych wymienia jedynie znęcanie się nad zwierzętami z art. 35 ustawy o ochronie zwierząt, pomija natomiast np. przestępstwa z ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii czy z ustawy z dnia 20 marca 2009 r. o bezpieczeństwie imprez masowych. W uzasadnieniu projektu nie odniesiono się do tej kwestii, nie wiadomo więc, czy pominięcie wskazanych tu przykładowo przepisów pozakodeksowych stanowiło świadomą decyzję projektodawców, a jeżeli tak – czym spowodowaną.

Wreszcie projekt wymaga także ponownej analizy pod kątem relacji do obecnie istniejących w kodeksie karnym możliwości ścigania patostreamerów, niebędących jednocześnie sprawcami przedstawianych przestępstw. Jako przykład wskazać należy przewidzianą w art. 255 § 3 k.k. karalność pochwalania przestępstwa, czy też penalizację znieważenia za pomocą środków masowego komunikowania (art. 216 § 2 kk), uporczywe nękanie innej osoby (art. 190a § 1 kk), rozpowszechnianie wizerunku nagiej osoby lub osoby w trakcie czynności seksualnej (art. 191a kk), rozpowszechnianie treści pornograficznych m.in. z udziałem małoletniego (art. 202 § 3 i 4b kk) czy rozpowszechnianie lub publiczne prezentowanie treści mogących ułatwić popełnienie przestępstwa o charakterze terrorystycznym (art. 255a kk). Analiza taka

pozwołałaby na wykazanie, czy projektowany art. 255b pozwoli na wypełnienie luki uniemożliwiającej w obecnym stanie prawnym ściganie patostremerów.

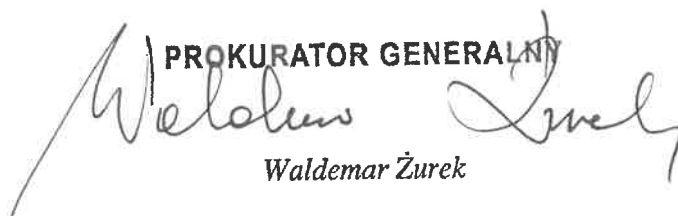
Stosowanie omawianego przepisu może w praktyce sprawiać trudności, w szczególności w ocenie działalności rozpowszechniania za pośrednictwem sieci telekomunikacyjnej treści przedstawiających popełnienie czynu zabronionego poprzez udostępnienie zapisu obrazu lub dźwięku stanowiące przejawy działalności twórczej, a które mogą zostać uznane za rozpowszechnianie treści przedstawiających – jako autentyczne – pozorowanego popełnienia czynu zabronionego. Z kolei z rozpowszechnianiem treści zawierających rzeczywiście popełnione czyny zabronione można się spotkać w filmach dokumentalnych bądź relacjonujących bieżące wydarzenia, a które to zachowanie może zostać zgodnie z projektem uznane za patostreaming, mimo, że działania takie podejmowane byłyby w ramach działalności naukowej, edukacyjnej czy informacyjnej.

Rozważyć należy też zawartą w projekcie kwestię zrównania zagrożenia karą za przedstawienie realnych i pozorowanych przestępstw. O ile bowiem negatywne oddziaływanie na odbiorcę jest w obu przypadkach podobne, o tyle w przypadku rzeczywistych przestępstw ich relacjonowanie może stanowić dodatkowe udręczenie pokrzywdzonego. Wydaje się, że rozpowszechnianie treści przedstawiających pozorowane popełnienie czynu będzie cechować się niższym stopniem społecznej szkodliwości od czynu stypizowanego przez projektodawcę w art. 255b § 1 k.k., co powinno znaleźć odzwierciedlenie w projektowanej wysokości zagrożenia karą.

Aktualne pozostają również uwagi Komisji Kodyfikacyjnej o charakterze legislacyjnym, zawarte w pkt 16 przywołanej wyżej opinii, albowiem również w projekcie z 25 lipca 2025 r. w sposób niewłaściwy dokonano ograniczenia kręgu podmiotów mogących powoływać się na klauzulę niekaralności przewidzianą w § 4. Analogiczna uwaga dotyczy redakcji § 2 projektowanego art. 255b k.k.

Z przedstawionych powyżej względów projekt należy ocenić negatywnie, co nie oznacza, że prace dotyczące zwalczania społecznie szkodliwego zjawiska patostreamingu nie powinny się toczyć, a wręcz przeciwnie, należy dążyć do zintensyfikowania prac w tym obszarze. Podzielić w tym względzie należy stanowisko

Komisji Kodyfikacyjnej, iż analizą i wynikającą z niej propozycją ewentualnych zmian w przepisach powinny zostać objęte działania patostreamerów oraz osób uczestniczących w nagraniach, aktywnych widzów, właścicieli i administratorów platform lub serwisów pośredniczących w dokonywaniu wpłat i uzyskujących z tego tytułu korzyści, a nowe regulacje nie powinny ograniczać się wyłącznie do zmian w prawie karnym, ale obejmować sferę regulacji administracyjnych i cywilnoprawnych.


PROKURATOR GENERALNY
Waldemar Żurek